

# Helena Smorczevska

---

## Motyw słońca w poezji Gabriela Dierżawina

---

Studia Rossica Posnaniensia 18, 17-37

---

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MOTYW SŁOŃCA W POEZJI GABRIELA DIERŻAWINA  
(THE MOTIVE OF SUN IN THE LYRICS  
OF GABRIEL DIERZAVIN)

HELENA SMORCZEWSKA

Uniwersytet Warszawski, Filia w Białymstoku  
ul. A. Mickiewicza 1, 15 - 213 Białystok, Polska — Poland.

**ABSTRACT.** The solar motive in the lyrics of Gabriel Dierzavin plays a stylistic and composition function, it is a constant element of pictures of nature. In the article the author pointed to the unique vision of the sun in the poet's works and original philosophical interpretation of this motive.

Wśród studiów nad liryką Gabriela Dierżawina zarówno dawnych jak i nowych<sup>1</sup>, przynoszących wiele odkryć badawczych, głębokich analiz i ciekawych pomysłów interpretacyjnych nie zyskał należnego naświetlenia motyw przewijający się przez całą twórczość poety, w szczególności zaś przez jego lirykę krajobrazu. Chodzi o motyw słońca, którego niepodobna pominąć przy rozpatrywaniu problemów wyobraźni poetyckiej i warsztatu piewcy czasów Katarzyny II. Nie jest to oczywiście motyw właściwy jedynie dla poezji Dierżawina. Poeta sięga bowiem do motywu o starożytnych rodowodach. Wiadomo, że od najdawniejszych czasów był on obecny w literaturze, zaś w twórczości ludowej stał się nieodłącznym elementem. W literaturze rosyjskiej poczynając od jej pierwocin motyw słońca zajmuje miejsce istotne.

Już w *Słowie o wyprawie Igora* dostrzec można wagę motywu słońca. Jego szczególny charakter wiąże się z tradycją ludową, a początki tkwią w dalekiej historycznej przeszłości, kiedy to słońce było przedmiotem kultu i ezczi<sup>2</sup>. Stąd wypływa wiara w magiczne właściwości słońca, którą łatwo od-

---

<sup>1</sup> Można by tu wskazać chociażby prace: Błagoja (Д. Д. Благой, *Державин*, Москва 1944), Sermana (И. З. Серман, *Державин*, Ленинград, 1967), Gukowskiego (Г. А. Гукowskiй, *Русская поэзия XVIII века*, Ленинград 1927), Ejchenbauma (Б. Эйхенбаум, *Державин*, w: tenże, *Сквозь литературу*, Ленинград 1962) i Zapadowa (А. В. Западов, *Мастерство Державина*, Москва 1958; *Поэты XVIII века*, Москва 1979).

<sup>2</sup> Z kultem owym związane są przypuszczalnie takie bóstwa, jak: Swarožyc — ogólnosłowiańskie bóstwo słońca, które według wierzeń jest prapoczątkiem życia i dobra, Swaróg — ojciec Swarožyca, Dażbog i Redigast — dalsza kontynuacja kultu Swarožyca,

czytać w utworze, oraz przekonanie o tym, że wszystkie zjawiska przyrody oprócz znaczenia konkretnego mają ukryty sens symboliczny. Wyprawa Igora musi być skazana na niepowodzenie, gdyż przepowiada to zaćmienie słońca, złowróżbny znak niebieski<sup>3</sup>, ze strachem obserwowany przez wojowników.

Człowiek średniowiecza jest przekonany, że cała natura, w tym także słońce, jest bezpośrednio zainteresowana jego działalnością. Dlatego zjawisko zaćmienia uznaje on za zły omen<sup>4</sup>.

Do tych wierzeń nawiązuje wielka apoteoza słońca, zawarta w słynnej scenie z Jarosławną. W swoim lirycznym lamencie kochająca kobieta zwraca się do słońca jako do bóstwa nie tyle z błaganie, ile z żalną skargą:

Jasne, po trzykroć jasne słońce! Dla wszystkich jesteś ciepłe i piękne. Czemuś, panie, rozpostarł swe upalne promienie nad wojskiem mego ukochanego. W stepie bezwodnym tyś im łuki pragnieniem skreślił, żelazem kołczany zawarł<sup>5</sup>.

W przeświadczeniu Jarosławny słońce jest wszechmocne. Podobnie jak ludzie w dalekiej przeszłości, traktuje ona słońce jako bóstwo przesadzające o losach człowieka<sup>6</sup>.

Na kartach utworu słońce razem z całą przyrodą współuczestniczy w akcji: ostrzega o niebezpieczeństwie, zasnuwa się chmurami po klęsce, świeci jasno, gdy wszyscy z radością witają powracającego z niewoli Igora. Jak już wspomniano, przekonanie o współdziałaniu sił przyrody w przeżyciach i losach człowieka jest głęboko archaiczne. Początki jego sięgają czasów, gdy osobowość ludzka słabo wyodrębniała się z otaczającego świata. Radość, tęsknota, cierpienie ogarniają równocześnie istotę ludzką i całą przyrodę.

Wśród zabytków piśmiennictwa staroruskiego jedynie w *Słowie* motyw słońca został tak rozbudowany. Spotyka się ten element niekiedy i w innych utworach tego okresu — w niektórych opowieściach wojennych, kazaniach,

Jaryło — Jarowit — na Rusi bóg wiosennego słońca, czczony później pod imieniem Kupały (zob.: L. Pełka, *U stóp Słowiańskiego Parnasu*, Warszawa 1960). Głęboko uczuciowy stosunek do słońca był powszechny wśród Słowian, a relikty dawnych wierzeń odnaleźć można jeszcze dzisiaj (zob.: K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, t. II — *Kultura duchowa*, cz. 1, Warszawa 1967, s. 432 - 451). Kult słońca nie jest, jak wiadomo, typowy jedynie dla Słowian. Jest on rozpowszechniony niemal we wszystkich religiach pierwotnych (zob.: H. Ringgren, A. V. Ström, *Religie w przeszłości i w dobie współczesnej*, Warszawa 1975; A. Caso, *Naród Słońca*, Kraków 1974; A. Anisimow, *Wierzenia ludów Północy*, Warszawa 1971; *Мифы народов мира. Энциклопедия в двух томах*, Москва 1980 - 1982).

<sup>3</sup> Według wierzeń np. ludu białoruskiego zaćmienie słońca zwiastuje odmianę wśród ludzi, przepowiada choroby i inne klęski (zob.: K. Moszyński, op. cit., s. 462).

<sup>4</sup> E. Осетров, *Мир Изопесой песни*, Москва 1977, s. 85 - 88.

<sup>5</sup> W. Jakubowski, R. Łużny, *Literatura staroruska. Antologia*, Warszawa 1971, s. 58.

<sup>6</sup> Takie traktowanie słońca wiąże się między innymi z kultem Swarozycza.

żywotach świętych. Różne warianty motywu przewijają się również przez twórczość ludową.

Epoka, w której żyje i tworzy Dierżawin, przejmując motyw słońca i wzbogaca go o nowe elementy. Wiek XVIII przynosi ze sobą inne, podbudowane wiedzą astronomiczną traktowanie wszechświata. Zmienia się też funkcja motywu słońca w twórczości literackiej.

Michał Łomonosow — wielki poprzednik Dierżawina — zadaje sobie pytania: dlaczego słońce świeci i czym jest ono w istocie? Słońce nie hipnotyzuje więc poety swoją wielkością, ale staje się inspiracją do poznania tajemnic przyrody. W pełnych niezwyklej energii słowach Łomonosow formuluje hipotezę o procesach fizycznych zachodzących na Słońcu<sup>7</sup>:

Там огненны валы стремятся  
И не находят берегов;  
Там вихры пламенны крутятся,  
Борющихся множество веков;  
Там камни, как вода, кипят,  
Горящий там дожди шумят.

(Утреннее размышление о божьем величестве)<sup>8</sup>

Łomonosow daje opis słońca odpowiadający koncepcjom „barokowego kosmizmu”. Gigantyczność obrazu, wielka hiperbolizacja, niezwykle dynamizm wskazują na zgodność opisu z poetyką baroku<sup>9</sup>. Mamy tu też typowe dla tego kierunku tworzenie metafor („горящи дожди”) i połączenie zjawisk abstrakcyjnych z konkretnymi<sup>10</sup>, i przemieszanie obrazów wizualnych i dźwiękowych<sup>11</sup>.

W podobnej tonacji wykorzystuje poeta motyw słońca do tworzenia metafor, symboli i alegorii. W jego odach słońce jest symbolem wielkości, światłości, doskonałości. Podążając śladami poetyckiej frazeologii Symeona Połockiego, twórcy panegirycznej poezji na gruncie rosyjskim, Łomonosow stosuje porównanie carskiego majestatu do słońca<sup>12</sup>, a także w alegorycznych obrazach poetyckich odwołuje się do mitu o Faetonie. Niejednokrotnie też mówiąc o słońcu wprowadza inną postać greckiej mitologii — Febusa<sup>13</sup>.

Nawiasem mówiąc wynika to również z poetyki baroku, która nader często zwraca się do literatury antycznej, poszukując w niej środków wyrazu

<sup>7</sup> Zob.: Е. Лебедев, *Огонь — его родитель*, Москва 1976, s. 99.

<sup>8</sup> *Русские поэты*, Санкт-Петербург 1880, s. 5.

<sup>9</sup> А. Морозов, *Ломоносов и барокко*, „Русская литература” 1965, nr 2, s. 80.

<sup>10</sup> *Ibid.*, s. 77.

<sup>11</sup> *Ibid.*, s. 79.

<sup>12</sup> *Ibid.*, s. 84.

<sup>13</sup> Febus, Feb — określenie Apollina jako boga słońca i światła. Zob.: *Мифы народов мира. Энциклопедия*, t. I, Москва 1980 - 1982, s. 92 - 96.

o charakterze retorycznym, nietypowych i zaskakujących obrazów poetyckich, fascynujących metafor itp.<sup>14</sup>

W odmienny sposób rozwija motyw słońca w swojej liryce drugi wielki przedstawiciel literatury XVIII wieku — Aleksander Sumarokow, który, jak wiadomo, przez pewien czas był zafascynowany nasz poeta, nim w swojej dojrzałej twórczości nie dokonał syntezy obu tendencji poetyckich — łomonosowskiej i sumarokowskiej. Dla Sumarokowa Słońce to wyraz mądrości i doskonałości twórczej Boga. Zwraca się więc do Słońca jako do doskonałego tworu boskiego:

Светило гордое, всего питатель мира!  
 Блистающее к нам с небесной высоты!  
 .....  
 Но трудно на лице твое возрещи оку;  
 Трудные нам еще постигнуть тебя;  
 Погружено, творцем, ты в безну преглубоку,  
 Во мраке зря густом себя.

(Гимн о премудрости Божьей в солнце)<sup>15</sup>

W swojej estetyce Sumarokow preferuje — jak wiadomo — prostotę i naturalność języka poetyckiego. Z tej pozycji prowadzi spór z poetyką Łomonosowa. Może dlatego jego kosmologiczny pejzaż pozbawiony jest wielkich wlotów fantazji, wyszukanej metaforyki czy wreszcie natężonego dynamizmu — cech charakterystycznych dla opisów jego antypody literackiego.

„Zawieszony” w nieograniczonej przestrzeni słońce stwarza wrażenie nieruchomego, statycznego. Zamiast śmiałej hipotezy, wyczuwa się w przytoczonym przykładzie niemożliwy do pokonania dystans między Słońcem a istotą ludzką. Dystans ów podkreśla również epitet użyty w odniesieniu do słońca — „светило гордое”.

Jak wynika z *Hymnu* słońce stanowi dla Sumarokowa centralny element wszechświata. Poeta mówi o nim: „небесных тел вождь и царь”. Życiodajne światło i ciepło, ciągły ruch, a wraz z nim zmiany pór roku i pory dnia — to najistotniejsze atrybuty słońca, a w nich zawiera się istota stworzenia. Słońce to odbicie mocy i chwały boskiej, to „lampa” stojąca przed obliczem stwórcy, znicz na jego cześć.

Великолепствуя, вещает Божью славу,  
 Хвала Творца по всей земли<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> А. Морозов, *op. cit.*, s. 82.

<sup>15</sup> А. Сумароков, *Полное собрание всех сочинений в стихах и прозе*, t. I, Москва 1787, s. 226.

<sup>16</sup> *Ibid.*, s. 227.

Tymi oto znamienymi słowami kończy swój hymn Sumarokow.

Przytoczone przykłady wskazują na wielorakie wykorzystanie motywu słońca, który przewija się poprzez twórczość niemal wszystkich okresów literackich. Co więcej, motyw ten podlega stałej ewolucji, ukazuje różne aspekty zjawiska, pełni odmienne funkcje w kształtowaniu obrazów poetyckich. Nie przypadkiem więc problem ów wydaje się być niezwykle zajmujący w twórczości Dierżawina, tym bardziej że autor *Felicy* wykorzystuje w tym zakresie wiele źródeł: sięga mianowicie do obrazów mitologii antycznej, eksploatuje dorobek swoich poprzedników literackich, a także korzysta z rodzimej twórczości ludowej. Twórczość naszego poety stanowi, o czym była mowa, swego rodzaju symbiozę dwóch kierunków — poetyki sławnego odpisa i jego estetycznego adwersarza. Ważkość problemu podnosi również fakt, że Dierżawin jest mistrzem w tworzeniu zdumiewających swoją plastycznością i świeżością obrazów przyrody. Wszystko to pozwala spodziewać się różnorodnych wariantów motywu słońca w jego liryce.

Na niewątpliwą wielostronność wykorzystania owego motywu wskazują już chociażby warianty określeń stosowanych w odniesieniu do słońca. Dierżawin mówi najczęściej o słońcu po prostu „солнце”. Niekiedy słowo to występuje w towarzystwie epitetu — „солнце ясно” — (*Urna*), „солнце красно” — (*Wiersze na urodzenie na Północy monarszego dziecka — Стихи на рождение в севере порфиородного отрока, Świstunka — Пеночка*), „солнце золотое” — (*Do muzy — К музе*), „солнце восходяще” — (*Do Eugeniusza. Życie w Zwance — Евгению. Жизнь Званская*). W większości są to epitety stałe o ludowym rodowodzie.

Twórczość ludowa bez wątpienia nie jest obca Dierżawinowi. Dzieciństwo spędzone w nadwołżańskich stronach, a następnie dziesięcioletnia służba wśród zwykłych żołnierzy wskazują na to, że poeta musiał stykać się z folklorem. Kontakt z poezją ludową nie traci autor *Wodospadu* także w latach późniejszych. Zaświadcza o tym chociażby to, że zainteresowanie folklorem żywe jest w kręgu jego najbliższych przyjaciół. Jeden z nich, Mikołaj Lwow to kolekcjoner tekstów ludowych i badacz folkloru. W 1780 roku wspólnie z I. Praczem wydaje on zbiór pieśni ludowych. Nie bez znaczenia pozostaje wreszcie fakt, że folklor w wieku XVIII powoli wchodzi również do obiegu literackiego. Określonymi teoretycznymi problemami literatury ludowej przy okazji rozważań filologicznych zajmuje się Łomonosow. Do źródeł twórczości ludowej sięga także Sumarokow wprowadzając do swojej poezji pieśni i przysłowia ludowe<sup>17</sup>.

Sam Dierżawin odwołuje się również do skarbnicy folkloru, o czym świadczą stałe epitety spotykane w jego utworach. Prawdziwe zaś zainteresowanie poezją ludową rozpoczyna się w dojrzałej twórczości poety. Przełom

<sup>17</sup> R. Łużny, *Rosyjska literatura ludowa*, Warszawa 1977, s. 27.

wieków jest bowiem okresem, w którym folklor zostaje uznany przez krytykę za nierozzerwalny element kultury narodowej obok literatury staroruskiej i literatury współczesnej<sup>18</sup>. Nieprzypadkowo zatem dopiero w późnej liryce poety pojawia się forma „солнышко” (*Do Eugeniusza. Życie w Zwance*), zdrobnienie tak charakterystyczne dla twórczości ludowej<sup>19</sup>.

Dla Dierzawina słońce to nie tylko „солнце” czy „солнышко”. W oznaczaniu słońca poeta często ucieka się do synekdochy i zamiast całości zjawiska uwzględnia jego istotną część, niezwykle atrybut — promień lub promienie. Zaskakująca jest przy tym różnorodność stosowanych epitetów — „солнечный луч”, „румяной луч зари” (*Wodospad*), „лучи полдненькие” (*Jaskółka — Ласточка*), „солнечны лучи” (*Na powrót hrabięgo Zubowa z Persji — На возвращение графа Зубова из Персии*), „луч лиловый” (*Wiosna — Весна*), „луч полдненький” (*Lato — Лето*), „солнца луч” (*Obłok — Облако*).

W wielu wypadkach autor ody *Felica*, podobnie jak to czynią jego poprzednicy, określa słońce za pomocą imion mitologicznych postaci. Dierzawin niewątpliwie doskonale orientuje się w mitologii antycznej, zna epos Homera. O jego wiedzy w tym zakresie zaświadczyć może liczba imion, związanych z tymi źródłami występująca w jego utworach literackich<sup>20</sup>.

Obok mozolnej pracy poety w pogłębianiu swej wiedzy niebagatelną rolę odgrywają stałe kontakty z ludźmi należącymi do intelektualnej czołówki owych czasów i doskonale zorientowanymi w problemach starożytności. Są to przede wszystkim najbliżsi przyjaciele poety, młodzi literaci — Mikołaj Lwow, Iwan Chemnicer, Wasilij Kapnist.

W Dierzawinowskiej poezji często występuje imię Apollina. Jakkolwiek poeta nazywa go bogiem światła (*Dar*), w jego wierszach Apollo jest przede wszystkim opiekunem muz. Dla oznaczenia słońca stosuje poeta przydomek Apollina — Febus, Feb.

Nader często poeta podąża śladem rodzimej tradycji literackiej i w poezji panegirycznej używa w odniesieniu do słońca wyrażen poznanych u Łomonosowa i Sumarokowa — „светило”, „светило миру”, „горний огонь”.

Syntezę wszystkich rodzajów oznaczania słońca stanowi natchniony utwór Dierzawina *Гимн до сłońца* (*Гимн солнцу*). Oprócz przedstawionych wyżej wyrażen znajduje się tutaj szereg innych, posiadających formę metaforyczną, jak chociażby: „бог света”, „тихая зари в венце”, „небес всеви-

<sup>18</sup> *Русская литература и фольклор XI - XVIII вв.*, Ленинград 1970, s. 341 - 342.

<sup>19</sup> Zdrobniła forma *солнышко* odznacza się specyficznym zabarwieniem emocjonalnym, jest wyrazem uwielbienia, nieprawdopodobnej czci okazywanej Słońcu przez lud. Zwraca na to uwagę K. Moszyński w swojej pracy o kulturze ludowej Słowian. Zob.: K. Moszyński, op. cit., s. 432.

<sup>20</sup> A. B. Западов, *Поэты XVIII века*, op. cit., s. 271.

дящее око”, „царь мира”, „света океан чудесный”, „величеств и доброт зеркало”<sup>21</sup>.

Wśród różnych sposobów określania słońca dostrzega się wielorakość wykorzystania motywu słońca w twórczości poetyckiej piewcy *Felicy*. W utworach panegirycznych i heroicznych poeta dokonuje porównania majestatu carskiego ze słońcem, często stosowanego w poetyce Połockiego, a następnie Łomonosowa. Porównanie to ma zresztą swoje początki w dalekiej przeszłości i wiąże się z kultem panujących. Starożytni Rzymianie uważali, jak wiadomo, że cesarz jest synem boga (najczęściej Jowisza lub Apollina) albo objawieniem boga na ziemi, a tym samym jest panem świata. To przekonanie wynika z autorytetu panujących i jest jednocześnie niezwykle nobilitujące<sup>22</sup>.

Przypomnieć warto, że słońce jako symbol władcy funkcjonuje w twórczości ludowej i w literaturze staroruskiej. ‘Książę Włodzimierz, na przykład, centralny bohater w bylinach to — „Владимир — князь — Красное Солнышко”. Zaś w metaforycznym obrazie klęski Igora (*Słowo o wyprawie Igora*) cztery słońca to — książęta stojący na czele wyprawy.

Porównanie władcy do słońca jest typowe dla gatunku ody. Dierżawin, uznany za najwybitniejszego poetę epoki Katarzyny II, tę właśnie władczynię idealizuje i sławi w swoich odach:

Как солнце, как луну поставлю  
Твой образ будущим векам;  
(Видение мурзы, 1790)<sup>23</sup>

Udzielając rad Rafaelowi jak przedstawić władczynię na portrecie zauważa:

Как утрення заря весення,  
Так улыбалась бы она;  
.....  
Сходила бы с небес она;  
Как солнце грудь, в трани зеленой.  
(Изображение Фелицы, 1789)<sup>24</sup>

Porównania te odnoszą się do obrazu umownego, wyrażającego „dworną gloryfikację”, gdyż w istocie poeta chciałby widzieć inny, naturalny wizerunek Katarzyny II:

<sup>21</sup> Metafory „небес всевидящее око”, „царь мира”, „величеств и доброт зеркало” wyraźnie wskazują na ludowy rodowód. Por.: K. Moszyński, op. cit., s. 443.

<sup>22</sup> H. Ringgren, A. V. Ström, op. cit., s. 459.

<sup>23</sup> Г. Р. Державин, *Стихотворения*, под ред. Д. Д. Благого, Ленинград 1957, s. 113.

<sup>24</sup> Ibid., s. 134 — 141.



Небесно-голубые взоры  
И по ланитам нежна тень...

(Изображение Фелицы)<sup>25</sup>

Porównanie władcy do słońca wskazuje nie tylko na jego pozycję w hierarchii społecznej, lecz charakteryzuje zarazem czyny, zasługi i mądrość majestatu. Dierżawin w odróżnieniu od swoich poprzedników uwypukla merytoryczny sens tego określenia i nie stosuje go wobec wszystkich władców.

Ах! где ж, ишу я вкруг, мднувший красный день?  
Победы слава где, лучи Екатерины?  
Где Павловы дела? Сокрылось солнце; — тень!

(Евгению. Жизнь Званская, 1807)<sup>26</sup>

Słońce zyskuje sens metaforyczny. Dierżawin jako piewca Katarzyny Wielkiej uważa jej czasy za pełne chwały. I chociaż w okresie powstawania przytoczonych strof poeta pozbył się już złudzeń wobec Katarzyny jako oświeconej monarchini, pozostało jednak przeświadczenie o potędze militarnej i chwale oręża Rosji jej czasów. Te osiągnięcia, zaświadczane zresztą całym szeregiem utworów, docenia autor i nie odnajduje ich w czasach późniejszych: „где лучи Екатерины”. Promień słoneczny ma tu znaczenie metaforyczne. W poezji Dierżawina jest wiele przykładów takiego wykorzystania promienia: „лучи битв” (*Na zwycięstwa w Italii — Na победы в Италии*), „луч воссиявший из-под спуда” — mowa o ponownym zwycięstwie zapomnianego przez pewien czas Suworowa — (*Na zwycięstwa w Italii*), „луч жизни” (*Jaskółka — Ласточка*), „луч шумящий, водометный” (*Fontanna — Водомет*) i wiele innych.

Poeta rozszerza poza tym możliwości tradycyjnego porównania, stosując je nie tylko w odniesieniu do osoby panującego, ale przenosząc także na dostojników dworskich, faworytów i dowódców.

Oto klasyczny przykład porównania homeryckiego, gdzie śmierć hrabiny M. A. Rumiancewej, matki znakomitego wodza, porównana jest z zachodzącym słońcem:

Как солнце тускло испускает  
Последние свои лучи,  
По небу, по водам блистает  
Румяною зарей в ночи, —  
Так с тихим вздохом, взором ясным  
Она оставила сей свет;  
Но именем своим прекрасным  
Еще, еще она живет.

(На смерть графини Румянцевой, 1788)<sup>27</sup>

<sup>25</sup> Ibid., s. 141.

<sup>26</sup> Ibid., s. 332.

<sup>27</sup> Ibid., s. 119.

Poprzez zestawienie obrazu śmierci z obrazem przyrody zachód słońca staje się symbolem przemijania, ulotności ludzkiego istnienia. W podobnym kontekście występuje promień słoneczny w utworze poświęconym Szuwałowowi:

Смерть мужа праведна прекрасна!  
 Как умолкающий орган,  
 Как луч последний солнца ясна  
 Блещет, тонет в океан, —

(Урна, 1797)<sup>28</sup>

Porównanie utrzymane jest w stylu wzniosłym, hiperbolicznym. W utworze występują te same motywy, ale jakże odmienny jest ich wydźwięk. Użycie liczby pojedynczej w odniesieniu do wyrazu „луч”, następnie dodanie do obrazu wizji odbicia tego promienia w bezmiarze wód wzmagają podniosły, niepowtarzalny nastrój chwili. Porównanie jest „wzmocnione” poprzez wprowadzenie efektu dźwiękowego — milknące organy.

Na początku utworu śmierć Szuwałowa jest porównana do gasnącego promienia słonecznego. W dalszej części, omawiając zasługi i osiągnięcia bohatera, poeta odwołuje się ponownie do znanych porównań:

Планета ты, что с солнца мира  
 Лучи бросала на других;

(Урна)<sup>29</sup>

Jest to zresztą nie tyle porównanie, ile metafora, a ściślej mówiąc pewien typ metafory, który można by nazwać depersonifikacją (nadawanie człowiekowi cech rzeczy lub zjawiska). Metafora tego typu w tym wypadku nie deprecjonuje osoby, ale uszlachetnia ją<sup>30</sup>.

I ostatnie porównanie z tego wiersza:

Как полное лучей светило,  
 Ты дарованья озарял.

(Урна)<sup>31</sup>

Występuje tu nie promień, nie słońce, ale „светило”, a więc najbardziej wzniosła nazwa ciała niebieskiego w rosyjskiej tradycji poetyckiej. Czyny Szuwałowa, jego umiejętności i zasługi, o których mowa w utworze, uspra-

<sup>28</sup> Ibid., s. 253.

<sup>29</sup> Ibid., s. 254.

<sup>30</sup> O strofach tych mówi sam autor w swoich objaśnieniach: „Будучи любимцем Елизаветы, (Сзувалов) подобно планете, заимствующей лучи от солнца, щедроты ее источал на других” — *ibid.*, s. 426.

<sup>31</sup> Ibid., s. 254.

wiedliwiają jak gdyby odwołanie się poety do słynnej tradycji, czynią bohatera godnym tak wielkiego porównania.

Pewne własności słońca dostrzegane przez poetę stwarzają okazję do posłużenia się innym typem porównania. Zestawiane zjawiska mają wspólne cechy, np. podobieństwo kolorystyczne:

Копье и меч, и щит великой,  
 .....  
 И шлем, обвитый повилкой,  
 Лежат во мху у ног его.  
 В броне блистая златордяной,  
 Как вечер во заре румяной.

(Водопад, 1791 - 1794)<sup>24</sup>

Uchwyczone przez poetę odbicie światła w lśniącej zbroi, która ma barwę złotorudą przywołuje skojarzenia z kolorytem zachodu słońca. „златордяная” — te barwy stosuje poeta również w opisach zachodzącego słońca, np. w wierszu *Jaskółka* — „рдяная заря” lub w utworze *Na powrót hrabiego Zubowa z Persji* — „злато-багряная заря”.

Niekiedy motyw słońca wykorzystywany jest do tworzenia porównań innego typu. Do słońca porównuje się zjawiska niekonkretne, abstrakcyjne, tak jak w przypadku porównania do słońca kobiecej urody — *Полигимнии* (*Полигимнии*).

Na podstawie przeanalizowanych przykładów można stwierdzić, że porównania Dierżawina mają pewną specyfikę. Otóż w jego utworach słońce jest zawsze desygnatem, do którego porównywane są inne przedmioty, zjawiska i sytuacje. Rzadko natomiast jest ono samo porównywane do czegośkolwiek. W takich utworach, jak *Wiosna* czy *Aspazji* (*Аспазии*) występuje jedynie porównanie słońca do ognia.

Odwieczny, funkcjonujący w liryce motyw jest materiałem eksploatowanym w twórczości naszego poety nie tylko w funkcji stylistycznej czy kompozycyjnej. Pierwszorzędną rolę pełni ów motyw w Dierżawinowskich pejzażach. Znaczenie motywu słońca staje się w nich niezwykle i wielostronne. Nie jest to motyw statyczny, podlega stałym przemianom. Inaczej widzi poeta słońce wiosną, o poranku, a inaczej w porze zimowej lub o zmierzchu. Autor ody *Bóg* ukazuje bezpośredni wpływ ruchu słońca na zmiany w przyrodzie. Chodzi mu nie tylko o operowanie pojęciem astronomicznym, ale o wydobywanie barw, światła, światłocieni i wypływającego z nich określonego nastroju.

Najbardziej słoneczną porą roku w poezji Dierżawina jest wiosna. Mówi o niej w wielu wierszach — np. *Na urodzenie na Północy monarszego dziecka*,

<sup>24</sup> Ibid., s. 180.

*Wdzięczność Felicy (Благодарность Фелице), Do muzy, Powrót wiosny (Возвращение весны), Wiosna, Jaskółka, Pochwała pod adresem komara (Похвала комару).*

„Oto jak widzi poeta słońce wiosenne:

Смотри как солнце золотое  
Днесь лучезарнее горит;  
Небесное лице глядит  
На всех, всекое младое.

(*К музе, 1797*)<sup>33</sup>

Słońce zazwyczaj „złote” jest tutaj bardziej świecące, pełne blasku. Wskazuje na tę cechę epitet wyrażony stopniem wyższym przymiotnika „лучезарно” a także epitet metaforyczny „младое”, który przywołuje z kolei skojarzenia ze świeżością i siłą zjawiska oraz wprowadza atmosferę radosnego optymizmu. Posługując się personifikacją autor dynamizuje i ożywia opis<sup>34</sup>.

Podobnego zabiegu dokonuje nasz poeta w innym utworze:

Усмехается заря,  
Чешутся реки златом;  
Рощи, в зеркала смотря,  
На ветвях своих качают  
Теплы, легки ветерки;

(*Возвращение весны, 1797*)<sup>35</sup>

Radosny nastrój wiosennego poranka przedstawia poeta za pośrednictwem metafory „усмехается заря”. Słońce wpływa na charakter krajobrazu, jego tonację. Metafora „чешутся реки” doskonale ujmuje zjawisko odbicia promieni słonecznych w wodzie, której powierzchnia drgając mieni się w słońcu podobnie jak łuski ryby. Opis pogodnego poranka może być świadectwem niezwyklej maestrii Dierżawina w zakresie konstruowania obrazów poetyckich, a równocześnie dowodem wnikliwego podpatrywania efektów świetlnych w przyrodzie.

Jest rzeczą znamionną, że mówiąc o słońcu wiosennym, poeta przedstawia je zazwyczaj jako wschodzące. Wiosna, wschód słońca nabierają w związku z tym jakby nowego symbolicznego znaczenia. Nawiązuje to do średnio-wiecznego wyobrażenia o symbolicznym znaczeniu przyrody, według którego wiosna to symbol chrztu świętego, oczyszczającego człowieka na progę jego

<sup>33</sup> Ibid., s. 251.

<sup>34</sup> Wolno sądzić, iż personifikacja „небесное лице” ma u podstaw wierzenia ludzi, że Słońce jest twarzą Boga, że również samo słońce ma twarz, oczy. Zob.: K. Morszynski, op. cit., s. 443.

<sup>35</sup> Г. Р. Державин, op. cit., s. 251.

życia lub symbol zmartwychwstania Chrystusa<sup>36</sup>. Podobnie wschód słońca wskazuje na odradzanie się, odnawianie przyrody, napawa nadzieją i optymizmem<sup>37</sup>.

Letnie słońce nie przyciąga w takim stopniu uwagi poety, chociaż i o nim wspomina w kilku utworach, żeby wskazać tylko *Przedstawienie Felicy* (*Изображение Фелицы*), *Lato* czy *Pochwała pod adresem kotara*. Letnie słońce to — „солнце блестяще”, „горний огонь”, „луч полудневный”. Dwa ostatnie określenia zdają się wskazywać na charakterystyczny atrybut tego słońca — ciepło, a nawet skwar, gdyż zarówno ogień jak i słoneczne południe stanowią jawną asocjacje z tymi cechami. Letnie słońce wpływa również na zmianę atmosfery w całej przyrodzie:

Стеклянные реки лучом полудневым  
Жидкому злату подобно текут.

(*Лето*, 1804)<sup>38</sup>

Nieruchome, niemal przezroczyste wody rzek („стеклянные”), w których odbija się słoneczne światło płyną powoli, leniwie. Uderza tutaj niezwykle porównanie wód rzeki do płynnego złota, które spełnia nie tylko funkcję obrazotwórczą, ale znakomicie wydobywa nastrój rozleniwionego upalnego południa.

W oryginalnych opisach jesiennego pejzażu słońce nie jest motywem wyeksponowanym. Poeta sam niejako tłumaczy tę sytuację:

Наместо радуг испещренных  
Висит по небу мгла вокруг.

(*Осень во время осады Очакова*, 1788)<sup>39</sup>

Podobnie jest w opisach zimowych krajobrazów. Niekiedy tylko wrażliwe oko poety-observatora uchwyci odbicie promienia w lodowej tafli (*Полигимнии*).

Zmienność słońca i nieodłączna metamorfoza barw i światła w przyrodzie związana jest z porą dnia. Od położenia słońca bowiem zależy wygląd nieboskłonu, zmienność światła, przemienianie się zestawień kolorystycznych. Wschody i zachody słońca są zaś tymi zjawiskami, które wrażliwego człowieka fascynują najbardziej.

<sup>36</sup> Zob.: Д. С. Лихачев, *Поэтика древнерусской литературы*, Москва 1979, s. 162.

<sup>37</sup> Być może dlatego częściej okazywana słońcu przez lud słowiański uzewnętrznia się najjaskrawiej w chwili wschodu słońca. Znane są fakty powitania wschodzącego słońca poprzez kłanianie się, modły, wypowiedanie dziękczynnych formułek (zob.: K. Mo-szyński, op. cit., s. 439 - 441.)

<sup>38</sup> Г. Р. Державин, op. cit., s. 300.

<sup>39</sup> Ibid., s. 122.

Wschód słońca w liryce Dержавина to: „утренняя заря” (*На выздоровление мещанина — На выздоровление мещанина*), „алая, утренняя заря” (*Сар-дзiewiца — Цар-девица*), „красная заря” (*Словик, Жрѳдло — Ключ*), „румяная заря” (*Кобиеце — Невесте*), „солнце восходящее” (*Do Eugeniusza. Жycie w Zwance*).

Intensywniejsze nieco jakości kolorystyczne mają zachody słońca: „румяная заря” (*Wodospad*), „рдяная заря” (*Жаскѳлка*), „румяна вечера заря” (*Wielmoжа*), „зеря злато-багряна” (*На powрѳт hrabiaego Zubowa z Persji*), „багрянец зарь” (*Do Eugeniusza. Жycie w Zwance*).

Poczynając od wczesnej twѳrczości poetyckiej autor *Hymnu do słońca* docenia zależność, jaka istnieje między kątem padania światła, a więc położeniem słońca, a kolorystycznym obrazem świata. Słońce jako źródło refleksów świetlnych uwydatnia, zmienia, miesza lub tłumi barwy.

W utworze *Жрѳдло*, będącym ilustracją wczesnej twѳrczości naszego poety, odnajdujemy opis źródła obserwowanego o poranku:

Когда в дуги твои серебристы  
Глядится красная заря,  
Какие пурпурь огнисты  
И позы пламенны, горя,  
С паденьем вод твоих катятся!

(Ключ, 1779)<sup>40</sup>

Nie jest to zwyczajny opis źródła, ale przykładowe uwypuklenie nadzwyczajnej harmonii, jaka istnieje pomiędzy światłem i barwą. Wschodzące słońce i jego odblaski w wodzie tworzą nowy obraz, wydobywają barwy niezwykle, niespotykane o innej porze dnia. Jest to czerwień o różnym natężeniu. Niewątpliwie tylko poeta-kolorysta potrafi wychwycić finezyjne odcienie tego samego koloru. Z mieszaniny barwnych plam, niezwykle jaskrawych, potrafi wyodrębnić czerwień, róż, purpurę, potrafi wydobyć ich świeżość stwarzając obraz żywy, dynamiczny i niezwykle sugestywny.

To samo źródło o innej porze dnia przedstawia nieco odmienny widok:

Багряным брег твой становится,  
Как солнце кагится с небес  
Лучом кристалл твой загорится,  
В дали начнет синется лес,  
Туманов море разольется.

(Ключ)<sup>41</sup>

Obrazotwѳrcza metafora „лучом кристалл твой загорится” zastępuje jak gdyby wyszczegѳlnianie barw, od których mieni się woda. Brzegi źródła

<sup>40</sup> Ibid., s. 84.

<sup>41</sup> Ibid.

o zachodzie stają się szkarłatne, las osnuty wieczorną mgłą i oglądany pod blask słońca wydaje się ciemnoniebieski. Zdolność do wychwytywania półtonów światła i barw pozwala Dierżawinowi niebanalnie ująć perspektywę właśnie za pomocą kontrastów kolorystycznych i efektów świetlnych<sup>42</sup>.

Nieco inny w swoim charakterze, ale nie mniej efektowny opis wschodu słońca znajduje się w odzie *Wdzięczność Felicy*:

Предшественница дня златого,  
Весення утрення заря,  
Когда из понта голубого  
Ведет к нам звездного царя,  
Румяный взор свой ослабляет  
На чела гор, на лоно вод,  
Багряным златом покрывает  
Поля, леса и неба свод.

Крылаты кони по эфиру  
Летят и рассекают мрак,  
Любезное светило миру  
Пресветлый свой возносит зрак;  
Бегут толпами тени черны.  
Какое зрелище очам!  
Как блещет брег в реке зеленый,  
Там светят перлы по лугам.

(*Благодарность Фелице*, 1783)<sup>43</sup>

Wschód słońca jest przedstawiony w kilku fazach — najpierw przedświt, moment wschodu słońca, a następnie jego powolne wznoszenie się na firmament. Zjawisko to cechuje więc dynamika, świetlistość i barwność, które dotyczą także całej powoli odmienniejącej się scenerii<sup>44</sup>.

Opis ten utrzymany jest w tonie barokowym. Występuje tutaj element personifikacji wschodzącego słońca — typowe ujęcie w Łomonosowowskich odach, pojawia się podniosłe określenie „światło miaru”, obecny jest także prastary alegoryczny obraz Heliosa, który na złotej kwadrydzie przemierzał każdego dnia niebieski firmament. O barokowym rodowodzie świadczą również niektóre elementy w zakresie struktury obrazu — kosmiczny zakrój i odczuwalny dynamizm<sup>45</sup>.

Ponadto — niezwykle patos, przepych, ozdobność, wszystko to jest dowodem powiązania opisu Dierżawina z poetyką baroku<sup>46</sup>.

<sup>42</sup> Por.: A. В. Западов, *Поэты XVIII века*, op. cit., s. 224.

<sup>43</sup> Г. Р. Державин, op. cit., s. 104.

<sup>44</sup> Por.: К. Wyka, *Pan Tadeusz. Studia o tekście*, Warszawa 1963, s. 217.

<sup>45</sup> Na wszystkie te cechy zwraca uwagę Morozow w swoim artykule — zob.: А. Морозов, op. cit.

<sup>46</sup> Zob.: E. Angyal, *Świat słowiańskiego baroku*, Warszawa 1972, s. 430.

Pod względem kolorystyki opis stanowi niesamowitą iluminację barwnych efektów świetlnych. We wstępnej fazie opisanego zjawiska na tle błękitnego horyzontu mienia się w różnych odcieniach czerwienie, lśnią barwy złote. Gdy słońce stopniowo unosi się ku górze, a światło zmienia swój kolorystyczny natężenie, do opisu wkraczają nowe barwy: zieleń, połyskująca biel i jako kontrast — umykające czarne smugi cienia.

Warto zwrócić także uwagę na konsekwentną antropomorfizację obrazu: „заря ведет”, „румяный взор”, „чела гор”, „лоно вод”.

W dojrzałej liryce Dierżawina opis ulega radykalnej przemianie. Wraz z poetyką zmienia się także ujęcie motywu słońca. Za ilustrację może posłużyć opis zachodu słońca w majątku poety — Zwance:

Иль смотрим, как бежит под черной тучей тень  
По копнам, по снопам, коврам желто-зеленым,  
И сходит солнышко на нижнюю ступень  
К холмам и рощам сине-темным.

.....  
Стекл заревом горит мой храмовидный дом  
На гору желтый всход меж роз осявая,  
Где встречу водомет шумит лучей дождем.

(Евгений. Жизнь Званская)<sup>47</sup>

Strofy powyższe różnią się zasadniczo od poprzednich opisów. Słońce tutaj nie „горний огонь”, nie „светило”, ale, o czym była mowa wcześniej, „солнышко”. Już tylko niewielki krok dzieli Dierżawina od puşkinowskich opisów przyrody, pełnych prostoty i naturalności.

Jeszcze raz zwraca uwagę niezwykła wrażliwość i spostrzegawczość poety kolorysty, przejawiająca się w ukazywaniu takich zjawisk, jak finezyjne przechodzenie barw jednych w drugie, zlewanie się ich w barwną plamę — „коврам желто-зеленым”, „рощам сине-темным”. Właściwa poecie fascynacja efektami odbicia światła znajduje również w tym opisie swój wyraz: „водомет шумит лучей дождем”. Poeta dostrzega nie tylko zjawisko załamania się promienia słonecznego w kroplach wody, skupienia się w nich światła, ale także doskonale ilustruje odbłask zachodu w szybach okiennych, które następnie na zasadzie peryskopu przekazują światło dalej, oświetlając alejkę wiodącą do domu.

Błędem, rzecz jasna, byłoby mniemanie, że największego poetę XVIII wieku zachwycają jedynie zjawiska wschodów i zachodów. Słońce bowiem to motyw stale obecny w Dierżawinowskich pejzażach. Wynika to jak wolno sądzić z przekonania, iż światło posiada tę jedyną moc przeobrażania świata, odkrywania barwnego uroku przyrody. Takiej funkcji w literaturze rosyj-

<sup>47</sup> Г. Р. Державин, *op. cit.*, s. 331 - 332.



skiej nie nadawał Słońcu nikt przed Dierżawinem. Przykładów na potwierdzenie tej tezy można by przytoczyć wiele. Z konieczności zatrzymajmy się na najbardziej reprezentatywnych.

„Jeżeli barwy lokalne przedmiotów przy rozmaitym oświetleniu zmieniają w różnym stopniu swój ton i siłę, to znowu niebo jest najbardziej czułe i wrażliwe na każdą przemianę w świetle. Delikatna i przejrzysta tkanka powietrza i pary mieni się tysiącem tonów i półtonów świetlnych i barwnych — tonów tak nikłych, że tylko bardzo wrażliwe oko kolorysty może je obserwować i przedstawiać prawdziwie”<sup>48</sup>.

Ustaliliśmy wcześniej, iż Dierżawin jest kolorystą. „Pojmuje” on również niepowtarzalną materię jaką stanowi gra światłocieni i barwnych tonów właśnie na niebie. Oto malowniczy opis obłoków mknących po niebie w pogodny dzień:

Гордится облако собой,  
Блистая солнца красотой.

Или прозрачностью сквозясь  
И в разны виды премеяясь,  
Рубином, златом испещряясь  
И багрянцею стелясь  
Струясь, собираясь в сизы тучи,

(Облако, 1806)<sup>49</sup>

Efekty oddziaływania promieni słonecznych są zaskakujące. Obłok łśni, a zmieniając kształt i gęstość zmienia jednocześnie swoje zabarwienie. Jest przezroczysty, to znów skupiając się pokrywa się niezliczoną ilością różnobarwnych cętek („испещряясь”) albo przekształca się w jedną szkarłatną plamę czy też ciągnie się w formie smug („струясь”). Jest to niebywały, można powiedzieć impresjonistyczny obraz<sup>50</sup>.

Poetę fascynują, o czym wspomniano wcześniej, odbicia światła słonecznego. Dierżawin dostrzega to zjawisko nie tylko w szkłe, w tafli wody czy lodu. Zwierciadłem skupiającym światło i barwy może być nawet pojedyncza kropla.

Там солнечны лучи, средь льдов,  
Средь вод, играя, отражаясь,  
Великолепный кажут вид;

<sup>48</sup> S. Witkiewicz, *Mickiewicz jako kolorysta*. W: S. Witkiewicz, *Pisma wybrane*, t. I: Sztuka i krytyka u nas, Warszawa 1949, s. 129.

<sup>49</sup> Г. Р. Державин, *op. cit.*, s. 309.

<sup>50</sup> W wierszu odnajdujemy epitet złożony „краезлаты тучи”. Ciekawe, że A. Mickiewicz dla określenia brzegów obłoku podświetlonego zachodzącym słońcem używa podobnego wyrażenia — „po brzegach pozłacany”. Zob.: K. Wyka, *op. cit.*, s. 225.

Как, в разноцветных рассеваясь  
Там брызгах, тонкий дождь горит;  
(На возвращение графа Зубова из Персии, 1797)<sup>51</sup>

Słońce odbijając się w kroplach deszczu wyczarowuje tęczone kolory — wspaniały obraz. Uwagę zwraca sposób zilustrowania tego zjawiska — niezwykle skąpy w słowach, ale jakże sugestywny. Niezastąpioną wydaje się metafora o oksymoronicznym zabarwieniu — „дождь горит”. Należy przypomnieć, że oksymoron ów wystąpił już w poezji Łomonosowa.

Ten sam wariant motywu słońca poeta zawiera w wierszu *Тęcza*:

Пурпур, лазурь, золото, багрянец,  
С зеленью тень, слиясь с серебром,  
Чудный, отливный, блещущий глянец  
Сыплют вокруг, тихим лучом  
Зениц к утешенью сияют,  
Пленяют!

(*Радуга*, 1806)<sup>52</sup>

W ten sposób, jak twierdzi poeta w dalszej części utworu, może „malować” jedynie słońce. Człowiek to tylko marny naśladowca jego dzieła<sup>53</sup>.

W opisie tęczy wykorzystana została niemal cała gama barw najchętniej eksploatowanych w twórczości autora ody *Bóg*. Barwy przelewają się, mieszają się ze sobą, intensywnie lśnią. Przyciąga swoją niebanalnością metafora „блещущий глянец” (wypolerowana powierzchnia), która wzmaga świecenie się, lśnienie. Całe zjawisko jest przy tym niezwykle subtelne, delikatne. Na cechy owe wskazuje przenośnia „сыплют тихим лучом”.

Jeśli do palety barw wykorzystanych w powyższym opisie dodać jeszcze kilka, otrzyma się zestaw kolorystyczny, jakiego nie używa nie tylko poezja, ale także współczesne poecie rosyjskie malarstwo pejzażowe.

Malarze pejzażyści w tym okresie używają najczęściej brązu, błękitu, zieleni, różu. Wszystkie te kolory występują w formie przytłumionej, niewyraźnej. Zestawienia kontrastowe, jak żółto-zielony kolor czy też barwa ciemnoniebieska są obce ich paletom. Unikają oni wszystkiego, co może okazać się nienaturalne po przeniesieniu na płótno<sup>54</sup>. W osiemnastowiecz-

<sup>51</sup> Г. Р. Державин, *op. cit.*, s. 255.

<sup>52</sup> *Ibid.*, s. 314.

<sup>53</sup> Dierżawin wprowadza w wierszu *Тęcza* motyw „лить свет в тьму”, który traktuje jako pewnego rodzaju wskazówkę dla wszystkich artystów, ale przede wszystkim jako wytyczną dla własnej poetyki. Motyw ten wykorzysta później w nieco śmielszym kontekście W. Majakowski. Zob.: Т. Г. Антонюк, *Наблюдения над трансформацией поэтического образа солнца. Традиции и новаторство*. W: Русская и зарубежная литература, t. 78, Душанбе 1971, s. 175.

<sup>54</sup> Zob.: К. Пигарев, *Русская литература и изобразительное искусство (XVIII — первая четверть XIX века)*. Очерки, Москва 1936, s. 242.

nym malarstwie, szczególnie pod koniec wieku, nie ma czerwieni w intensywnych wersjach. Ukazują się one jako spłowiałe, rudawe, mlecznoróżowe. Cała paleta wizualna ulega rozjaśnieniu i ochłodzeniu, posiada inny typ ekspresji kolorystycznej<sup>55</sup>.

Tymczasem Dierzawinowskie pejzaże mienia się od intensywnych, prawie impresjonistycznych zestawień kolorystycznych. Są ponadto bogato nasycone światłem. W opisach przyrody pełno jest wyrażen oznaczających blask, lśnienie, świecenie, np.: блестять, блистать, светиться, светлый, пресветлый, яснеть, ясный, златиться, сиять, зиять, воссиять, сверкать, зажигаться, гореть, озарять, чешуиться, осиять, осиявая, осиянный.

We wszystkich niemal zjawiskach, w całej przyrodzie poeta dostrzega działanie światła, wszystko nasycone jest blaskiem — niebo („небеса златоисерны”), chmury („тучи красзлаты”), rzeki („огненные реки”), nawet ryby („солнцеокий осетр”). Bardzo często występują epitety złożone, w których obie części składowe wskazują na lśnienie, np. „искросребренный”, „златозарный”<sup>56</sup>.

Dierzawin tworzy obrazy przyrody zdumiewające swoją barwnością, świeżością, pogodą. Genezy tej materii badacze doszukują się w wielu źródłach. Fakty te kojarzy się z dążeniem magnaterii czasów Katarzyny II do przepychu w sensie ogólnym. Innym razem zaś zafascynowanie poety barwą i światłem tłumaczy się wielkością i heroizmem tej epoki<sup>57</sup>.

Źródła takiego ujęcia upatruje się niekiedy w środowisku, z którym poeta był związany, w kręgach arystokracji i szlachty, która przejmując zwyczaje europejskie zachowała jednocześnie pewne „prymitywne” upodobania m. in. do tzw. pstrokaicizny („пестроты”) w różnych dziedzinach życia<sup>58</sup>. Niejednokrotnie też uznaje się, że jest to wyraz wielkiej radości i zachwytu, jakie w poecie wzbudza przyroda<sup>59</sup>.

Nie da się wykluczyć, że podejście do motywów solarnych jest pogłosem swoistego kultu Słońca, którego korzenie tkwią w świecie praprzodków naszego „potomka tatarskiego mirzy”<sup>60</sup>. Możliwe, że w głębi serca jest wyznawcą i czcicielem Słońca. Czyż strofy wypowiedziane w wierszu *Течза* nie upoważniają do takiego przypuszczenia:

Может ли кто в свете небесном  
Чтится равно солнцу тому,

<sup>55</sup> Zob.: M. Rzepińska, *Historia koloru w dziejach malarstwa europejskiego*, t. II, Kraków 1973, s. 17.

<sup>56</sup> Д. Д. Благой, *Литература и действительность*, Москва 1959, s. 174.

<sup>57</sup> Г. Р. Державин, op. cit., s. 53.

<sup>58</sup> Г. Р. Державин, *Стихотворения*, под ред. Г. А. Гуковского, Ленинград 1933, s. 53.

<sup>59</sup> Д. Д. Китина, *Державин — предшественник Пушкина*, „Известия Воронежского Гос. Пед. Инст.” 1940, т. VII, cz. 2, s. 84.

<sup>60</sup> Рос.: Б. Эйхенбаум, *Поэтика Державина*, „Аполлон” 1916, nr 8, s. 33.

В сердце моем мрачном, телесном  
 Что, озарив тяжкую тьму,  
 Творит его радугой мира?

(Радуга)<sup>61</sup>

Słońcu poświęca Dierżawin natchniony, wzniosły hymn pt. *Hymn do słońca*.

Uważa się, że poeta dąży w swojej twórczości do opiewania natury, która ma początek boski i jako przekonany deista sławi Boga w jego stworzeniu<sup>62</sup>. Bóg jest stwórcą Wszechświata, a słońce jako część stworzenia jest przejawem Boga, wypełnia jego wolę dając światło i życie<sup>63</sup>.

Cały wszechświat w swojej postaci i funkcji był realizacją boskiego planu stworzenia. Problemy te poeta rozważa w odzie *Bóg*.

Jednocześnie zaś w *Hymnie do słońca* czytamy:

Я истины ишу священной,  
 Блаженства, сердца чистоты,  
 Красы и доблести нетленной;  
 Мне вкупе их являешь ты.  
 Когда же ты благим и злобным  
 Непрестаете вовек сиять,  
 Восторгом некаким духовным  
 Тебя стремлюсь я обожать:  
 Так, так: кто больше благ быть мог?  
 Дивлюсь, едва ли ты не Бог!

(Гимн солнцу, 1803)<sup>64</sup>

Poszukiwanie prawdy o istocie stworzenia naprowadza poetę na nową niewiadomą — czy słońce nie jest Bogiem? Niepokoje, tkwiące w głębi serca uwielbienie dla słońca nabierają tutaj wyraźnych kształtów.

Jeśli słońce nie jest Bogiem, to posiada wszelkie atrybuty świętości, to jest, posługując się frazeologią poety, „благодатель вещества”, „природы сильный властелин”, „монаршей власти образец”, „величеств и доброт зеркало”, „царь иль вождь или отец”, „душа вселенной”. Jedynie ono dając światu ciepło i światło może ożywić, zharmonizować przyrodę, wydobyć jej piękno i ukazać jej niepowtarzalny koloryt:

<sup>61</sup> Г. Р. Державин, *Стихотворения*, под ред. Д. Д. Благого, op. cit., s. 315.

<sup>62</sup> А. В. Западов, *Поэты XVIII века*, op. cit., s. 260 - 261.

<sup>63</sup> W odzie *Bóg* poeta mówi:

Светил возженных миллионы  
 В неизмеримости текут,  
 Твои они творят законы,  
 Лучи животворящи льют.

(Г. Р. Державин, *Стихотворения*, под ред. Д. Д. Благого, op. cit., s. 115).

<sup>64</sup> *Сочинения Державина с объяснительными примечаниями Я. Грота*, т. II, Санкт-Петербург 1869, изд. 2-е, s. 416.

Рукой даруешь неприметной  
Обилье, жизнь, тепло, покой.  
Орлов лучами воскрыляешь,  
На насекомых в тьме блестяшь,  
Со влагой огонь свой возвращаешь  
И негорасмо горишь.

(Гимн солнцу)<sup>65</sup>

Słońce jest symbolem prawdy i sprawiedliwości, mądrości i altruizmu. Podobnie jak tytan walczy z wrogimi żywiołami, którymi są ciemność i chaos.

Liryczna wizja słońca oraz stosunek emocjonalny poety do niego z nieprawdopodobną wprost dokładnością zbiega się z wierzeniami i wyobrażeniami ludów słowiańskich<sup>66</sup>.

Podobnie jak wszystkie warianty motywów solarnych w twórczości Dierżawina *Hymn* odwołuje się do bogatych i wielorakich tradycji. Słychać w nim echa ludowych wierzeń, dostrzec można obrazy z mitologii antycznej. Styl zaś i konstrukcja obrazów wskazują niezbicie na wpływ poetyki baroku. Można by powiedzieć więcej — w utworze obecne są elementy stylu Łomonosowa, najwybitniejszego przedstawiciela tego kierunku w Rosji<sup>67</sup>.

Jednakowoż wyczuwa się w nim oddziaływanie Sumarokowa, których świadectwem w obrębie interesującego nas tematu są zbieżności z wcześniej wskazanym *Hymnem*. Ten aspekt stanowiłby zatem ilustrację syntetycznego połączenia dwóch nurtów w dziejach literatury rosyjskiej XVIII wieku i w konsekwencji dwóch odmiennych realizacji motywów solarnych w poezji, które Dierżawin wzbogaca w sposób mistrzowski, dając własną niepowtarzalną poetycką wizję słońca i jego genialną filozoficzną interpretację.

ХЕЛЕНА СМОРЧЕВСКА

#### МОТИВ СОЛНЦА В ЛИРИКЕ ГАВРИЛЫ ДЕРЖАВИНА

##### Резюме

Sреди множества работ, посвященных лирике Г. Державина, не нашел исчерпывающего рассмотрения мотив солнца, который имеет несомненное значение в творчестве поэта.

Широко используя в своей поэзии древний мотив, Державин обращается к произведениям народного творчества, пользуется образами и приемами античной мифологии, обращается к вариантам своих литературных предшественников — М. Ломоносова и А. Сумарокова. Продолжая эволюцию солярных мотивов в русской литературе, поэт использует мотив солнца в стилистической и композиционной функции. Кроме того солнце является необычайным, живым элементом державинских картин природы. В пейзажной лирике на-

<sup>65</sup> Ibid., s. 415.

<sup>66</sup> K. Moszyński, op. cit., s. 443.

<sup>67</sup> Zob.: E. Angyal, op. cit., s. 427 - 434.

и более ярко проявляется характерное для поэта восхищение солнцем и преклонение перед ним.

Державин, используя вековые традиции солярных мотивов, создает новый поэтический образ солнца и предлагает новое, оригинальное философское его толкование.

## THE MOTIVE OF SUN IN THE LYRICS OF GABRIEL DIERZAVIN

by

HELENA SMORCZEWSKA

### Summary

Among the numerous studies on the lyric poetry of Dierzavin there was no comprehensive discussion of the enormously important motive — the motive of sun. It is not possible to omit it when considering problems of poetic imagination of the greatest poet of the eighteenth century since it constantly appears in the works of the poet. Dierzavin refers to the rich and diversified traditions of this motive. He reaches for the models of folk literature, exploits pictures from antique mythology, uses experiences of his great literary predecessors — M. Lomonosov and A. Sumarokov.

The motive of the sun performs in the lyric poems of Dierzavin a stylistic and composition function but first of all it is an inseparable element of many pictures of nature. In the landscape of lyric poems one can see most distinctly a fascination with the sun and the admiration for it, which is peculiar of the poet. The sun becomes a motor of nature, it is able to bring out all its colours, to show its beauty, and charm.

Dierzavin exploiting a century old output as far as solar motives are concerned creates his own, unrepeatable lyric vision of the sun and enriches literature with an original philosophical interpretation of this motive.